Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni
Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni
Administracja; ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389



Abonament: na miesiąc luty 1924 r. na poczcie: **1060800,—** mk. wekspedycji: **1000000,—** mk. — Ogłoszenia: za miejsce jedno-łam. jeden milim. w wyż 3 grosze p. przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 10 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

Rok VI | **Września, sobota, dnia 16 lutego 1924 r.** | **№ 21**

Oświadczenie min. Zamoyskiego

Warszawa, 13. 2. Na dzisiejszem posiedzeniu Komisji Spraw Zagranicznych p. min. Spraw Zagr. Zamoyski wygłosił expose, w którem m. in. powiedział:

Z naszego punktu widzenia, do najważniejszych w Europie wypadków zaliczyć należy dokonywującą się zmianę stanowiska dotychczasowego państw europejskich w stosunku do Związku republik sowjeckich. Zmiana ta, jak panom wiadomo, wyraziła się w uznaniu sowjetów de jure przez Anglję i Włochy i w zawarciu traktatu włosko-rosyjskiego. Kwestja wejścia na tę drogę również jest rozważana przez szereg innych państw. Konsekwencję tego będzie wejście z Z. R. S. w formalne stosunki z państwami Europy Zachodniej, co, mam nadzieję, wzmocni gwarancję pokojowej polityki naszego sąsiada ze Wschodu. W ślad za uznaniem de jure pójdzie rozwój stosunków gospodarczych między Rosją a innemi państwami, w którym i naszym zamiarem jest wziąć udział. Kierowany właśnie tym zamiarem, w instrukcjach dla nowego posła Darowskiego, położył rząd nacisk na jego zadania w dziedzinie ekonomicznej, równolegle z polityczną. Sam zresztą wybór naszego przedstawiciela o kierunku polityki w tym względzie świadczy. Oczywiście, podstawą naszych stosunków z Z. R. S. jest traktat ryski, do którego wykonania w całej pełni dążyć będziemy.

Przechodząc do naszych sąsiadów z Zachodu, chcę zatrzymać uwagę Panów na interesującej dziś wszystkich sprawie sanacji finansów Niemiec i rozwiązania problemu sanacyjnego. Powinno się w bliskim czasie wyjaśnić, czy rządowi niemieckiemu uda się w trwały sposób opanować sytuację finansową i doprowadzić do jej sanacji, czy też grozi Niemcom dalsze pogorszenie w tym względzie, czem powróciłaby era poważniejszych zawikłań wewnątrz., których byliśmy świadkowie ubiegłej jesieni.

Niestety, stan umysłów w Niemczech jeszcze nie daje nam pewności, że państwo wejdzie na drogę pokojowego rozwoju, na gruncie istotnego stanu rzeczy uwarunkowanego traktatami. To wskazuje na potrzebę utrzymania ścisłego kontaktu z państwami, które sobie postawiły za zadanie czuwania nad utrzymaniem pokoju i przywróceniem normalnego współżycia narodów na kontynencie europejskim. Z tego względu należy powitać z zadowoleniem układ pomiędzy Francją i Czechosłowacją.

Oczekiwać należy, że kwestja Jaworzyny, która obecnie znajduje się w ręku Komisji delimitacyjnej, będzie wkrótce zakończona. Jakkolwiek wzięła obrót, nie odpowiadający naszym żądaniom, z chwilą zapadnięcia ostatecznej decyzji nie może ona nadal odegrać roli wstosunkach między obu państwami.

Bez porównania ważniejszą jest sprawa Kłajpedy, mająca doniosłe znaczenie dla rozwoju gospodarczego naszego państwa.

Powracając do zagadnienia sanacji finansowej w Rzeszy niemieckiej, o której wspomniałem poprzednio, zaznaczam, że jest ono ściśle związane z problemem reparacyjnym, który ma tak doniosłe znaczenie dla naszego wielkiego sojusznika na Zachodzie i stanowi jedną z głównych trosk jego polityki. Ta sprawa, jako też sprawy bezpieczeństwa Francji i pokoju Europy, stanowiące oddawna główny przedmiot dyskusji politycznej pomiędzy rządami Francji i Wielkiej Brytanji, wchodzą dziś w nową fazę zmiany rządu w Anglji. Niema powodu przypuszczać, ażeby rząd Labour Party z p. Mac Donaldem na czele odchylił się znacznie od dotychczasowej linji polityki angielskiej.

Wypada mi przy rozpoczęciu moich funkcyj być gospodarzem na konferencji państw bałtyckich, która zbierze się w Warszawie w dniu 15 bm. Kładę silny nacisk na to, że nie jest to porozumiewanie się, zwrócone przeciw komukolwiek, jeno tylko praca pozytywna nad rozwojem naszych krajów na gruncie pokoju.

Mam nadzieję, że następnym razem będę mógł panów poinformować o wynikach konferencji, której przygotowaniem dziś jestem zajęty.

Plany odwetowe Niemiec

Było rzeczą do przewidzenia, że zmiany, które zaszły w Anglji i dojście do władzy p. Mac Donalda, uchodzącego za przyjaciela Niemiec podniecą stan umysłów w Rzeszy i obudza tam nadzieję odwetu.

W wysokim stopniu niepokojące nadchodzą wieści z ziem niemieckich, graniczących z Polską. Mimo to, że pomiędzy nami a Niemcami nie było w ostatnich czasach starć ostrzejszych, propaganda rewindykacji krajów straconych zwraca się głównie przeciw Polsce. Śląsk i Prusy Wschodnie, Wrocław i Królewiec są głównemi ogniskami propaganda.

W tych dniach członkowie bojówkowych organizacyj urządzili w Królewcu olbrzymią manifestację monarchistyczno-nacjonalistyczną. Wygłoszono podczas niej szereg mów, zwracających się przedewszystkiem przeciw Polsce. Odgrażano się, że niezadługo „gdy Anglja z p. Mac Donaldem na czele przyjdzie Niemcom na pomoc, powstanie sojusz angielsko-rosyjsko-niemiecki. Wówczas całe Niemcy staną na dwa fronty do boju, by odzyskać na wschodzie i na zachodzie utracone ziemie i pomścić doznane upokorzenia".

Niemiecka prasa lewicowa potwierdza, że propaganda militarystyczna na ziemiach graniczących z Polską zatacza coraz szersze kręgi, że cała młodzież szkolna wciągnięta w wir propagandy, otrzymuje poza godzinami szkolnemi, specjalne instrukcje wojskowe i ćwiczy się w strzelaniu. Jakkolwiek nie można wątpić, że rząd nasz posiada dokładne wiadomości o planach odwetowych Niemiec i o rozmiarach ich zbrojeń, to przecież obok zasiągania informacji, należałoby w sposób odpowiedni przeciwdziałać. Należy zwracać szczególniejszą uwagę na pewne organizacje niemieckie w Polsce, które

pod pokrywką towarzystw gimnastycznych itp. mogą przygotować przyszłe kadry „oswobodzicieli".

Niedawno temu pułkownik Rebaul interesujący się specjalnie niemiecką propagandą odwetową, umieścił w „Temps" artykuł, w którym wyjaśnia sposób, w jaki Niemcy zamierzają przeprowadzić mobilizację armji.

Jak wiadomo rozporządzają oni dostateczną ilością oficerów. Po ukończeniu wojny korpus oficerski składał się z 160 tysięcy ludzi. Ponieważ Niemcy posiadają przy „reichswerze" osobne szkoły oficerskie, przeto dzisiaj cyfra ta się powiększyła. Armja niemiecka może dojść do 4 milj., licząc 1 oficera na 25 ludzi. W rezerwie są dalsze 3 milj., które na pierwsze wezwanie staną w szeregach. Na początku 1921 roku, kiedy armja niemiecka była istotnie zredukowana do stanu, przepisanego w traktacie, akta biur poborowych zostały ukryte przed kontrolą komisji międzyaljanckiej i przekazane Orgeszowi. Rzesza niemiecka nie potrzebuje więc tworzyć biur polowych, gdyż jej przedwojenna administracja funkcjonuje bez przerwy.

Co do materjałów wojennych, to dziś już armja 4-miljonowa może być zaopatrzona dostatecznie w broń i amunicję z wyjątkiem artylerji. Ponadto wśród cywilnej ludności niemieckiej znajduje się ogromna ilość broni i amunicji. Uzbrojenie Niemiec jest tak poważne, że w sejmie bawarskim w r. 1921 oświadczył minister Schwever, iż bawarska „Einwohnerwehr" rozporządza 240 000 karabinami, 27780 mitraljezami, 44 armatami i 32 miotaczami min, w rzeczywistości cyfry te były mniejsze od rzeczywistych.

Pułkownik Rebaul sądzi, że Niemcy w ciągu trzech kwartałów mogą wyprodukować potrzebny materjał wojenny, bez fabryk w zagłębiu Ruhry. Zmobilizować armję mogą w przeciągu trzech tygodni, na mobilizację reszty wystarczy czas dwóch miesięcy. Ponieważ tak Polska jak i Francja przeprowadza mobilizację wcześniej, więc pierwsze ataki będą musiały powstrzymać oddziały „Szupo". Nie ulega jednak wątpliwości, że Niemcy pracują całą siłą, aby skrócić okres mobilizacji wewnętrznej, czemu mogłaby zapobiec jedynie ścisła kontrola Entenny.

Liga Obrony Powietrznej Państwa

A. Zadania Ligi.

Artykuł 2 Statutu Ligi opiewa:

Liga Obrony Powietrznej Państwa dąży do wzbudzenia zainteresowania najszerszych warstw społeczeństwa żeglugą powietrzną, do tworzenia jej, popierania i dalszego jej rozwoju przez:

a) Poruszanie spraw dotyczących zagadnień lotnictwa słowem (wykłady, odczyty) i drukiem przez wydawanie własnego organu, ulotnych kartek, broszur i książek oraz ogłaszanie komunikatów w prasie.

b) Subwencjonowanie czasopism i wydawnictw z dziedziny lotnictwa.

c) Zachęcanie do pracy na polu naukowem i technicznem przez ogłaszanie konkursów i ankiet oraz przez udzielanie środków i nagród.

d) Urządzanie bibliotek, archiwów i muzeów lotniczych.

e) Urządzanie wycieczek, popisów lotniczych i pokazów.

f) Tworzenie lotnisk i ich urządzeń.

g) Kształcenie i dokształcania personelu lotniczego.

h) Posiadanie własnych płatowców, silników i przyrządów pomocniczych i warsztatów dla ich składania i ich naprawy.

i) Popieranie inicjatywy prywatnej w kierunku rozwijania własnego przemysłu lotniczego i pomocniczego szczególnie w gałęziach lotnictwa w Polsce nierozwiniętych.

k) Nabywanie na własność nieruchomości i ruchomości niezbędnych do działalności Stow. Do osiągnięcia powyższych celów Stow. dążyć będzie z zachowaniem obowiązujących praw i przepisów.

B. Członkowie.

Członkami Ligi mogą być jedynie obywatele Rzeczypospolitej Polskiej. Rozróżniamy członków: Założycieli, Rzeczywistych, Honorowych, Dożywotnich, Wspierających. Członkami rzeczywistymi są ci, którzy wpłacają wpisowe i miesięczną składkę w wysokości 300 tys. mk. Członkowie założyciele względnie dożywotni wpłacają odpowiednio więcej, są natomiast wolni od składek miesięcznych i od wpisowego.

C. Koła miejscowe Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

Na czele Koła miejscowego stoi jako przewodniczący p. pułkownik Ekkert.

Aby członkom ułatwić zgłaszanie się względnie wpłacanie składek, zostało miasto Września podzielone na cztery rejony. Każdy rejon posiada swego prezesa i skarbnika.

Rejon 1. obejmuje ulice: Warszawską, Witkowską, Szkolną, Polną, Fabryczną, 3 Maja, Kościuszki. Prezesem jest p. Kubale, skarbnikiem p. Kilkowski (budowniczy).

Rejon 2. obejmuje ulice: Zamkową, Rynek, Podgórną, Miłosławską, Opieszyn, Sw. Ducha. Prezesem jest p. Milczyński, skarbnikiem p. Kaliszewski (Bank Kup.-Przem.).

Do rejonu 3. należą ulice: Poznańska, Gnieźnieńska, Sądowa. Prezesem jest p. Wolski, skarbnikiem p. Nowakowski Zygmunt.

Rejon 4. zaś tworzą ulice: Szpitalna, Kościelna, Rzeczna, Plac św. Stanisława, Dworcowa, Dworzec. Prezesem p. sędzia Mazur, skarbnikiem p. dyr. Walczak.

W każdym poszczególnym rejonie przyjmuje zgłoszenia na członków prezes, zadaniem zaś skarbników jest inkasowanie składek.

Zgłoszenia z powiatu natomiast prosimy skierować na ręce sekretarza Koła inspektora szkoln. p. Stasiewskiego.

Waloryzacyjny frank złoty

Warszawa, 14. 2. Kurs franka waloryzacyjnego ustalono na dzień 16 lutego na 1800000 mkp.

Polska a Czechosłowacja

Czeski minister spraw zagranicznych, Benesz, wygłosił w komisji do spraw zagranicznych oświadczenie, dotyczące polityki zagranicznej Czechosłowacji. Po omówieniu nowej sytuacji, jaka wytworzyła się w Europie, w związku z dojściem do władzy w Anglji rządu Partji Robotniczej (Labour Party), z powodu uznania Rosji przez Anglję i Włochy oraz wobec podjętych we Francji prób dojścia do ostatecznego rozwiązania sprawy porozumienia francusko-niemieckiego i utrwalenia ententy angielsko-francuskiej, wreszcie po scharakteryzowaniu polityki małej ententy, Benesz przystąpił do omawiania sprawy stosunku małej ententy do Polski i stosunku Czechosłowacji i Polski. Poruszając sprawę prób, podjętych w kierunku wciągnięcia Polski do małej ententy, Benesz zaznaczył, że wiadomości, dotyczące przystąpienia Polski do małej ententy, są mylne i nie odpowiadają istocie sytuacji.

Między Polską a małą ententą — mówił Benesz — doszło już kilkakrotnie do bliskiej współpracy, którą należy uważać za pożądaną i korzystną i na którą należy liczyć w przyszłości. Współpraca ta nie oznacza nic więcej, jak stosunek, który można określić słowami „Polska i mała ententa". Przedewszystkiem koniecznem jest, ażeby każde z państw wchodzących do składu małej ententy, porozumiało się z Polską z osobna co do swych wspólnych interesów i dopiero na tej podstawie uregulowany będzie wspólne w przyszłości wzajemny stosunek wszystkich tych państw do wspólnych kwestji.

Zarówno ze strony Polski, jak i ze strony małej ententy nie chodziło o jakiekolwiek wielkie kombinacje terytorjalne lub bloki sojusznicze, lecz o rzeczowe i na rzeczywistych interesach oparte porozumienie w konkretnych kwestjach. Benesz nie wątpi, iż w końcu między Czechosłowacją i Polską dojdzie do ugody na polu współpracy pokojowej i pragnie, ażeby nastąpiło to jeszcze przed wstąpieniem Rosji na forum polityki europejskiej.

Łagodzenie kryzysu gospodarczego

Warszawa, 12. 2. W celu złagodzenia kryzysu przemysłowego Komitet Ekonom. Min. uznał za niezbędne, ażeby Min. Skarbu obniżyło podatek obrotowy do 1 procent od eksportu niektórych artykułów przemysłowych, aby uchylone zostały opłaty wywozowe od produktów naftowych, pobierane przez kontrolę skarbową przy rafinerjach w wypadkach wypuszczenia wagonów, przeznaczonych na eksport, ażeby Min. Pracy i Opieki Społ. spowodowało jak najszybsze uchwalenie przez Sejm zmian projektu ustawy, mającej ograniczyć ilość świąt do 8, aby został częściowo obniżony podatek od węgla, zużytkowanego przez huty żelazne, cynkowe, ołowiane, fabryki cementu, huty szklane i pewne zakłady chemiczne. Kategorje i wysokość obniżki ustali Min. Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Ministrem Skarbu.

Olbrzymi pożar fabryki aeroplanów w Lublinie

Lublin, 8. 2. Wczoraj w godzinach popołudniowych zaalarmowano straż pożarną o olbrzymim pożarze fabryki aeroplanów Plage i Laśkiewicz. Pierwsze usiłowania straży po przybyciu jej na miejsce były skierowane do wydobycia z hangarów samolotów, jednakże było to zupełnie niemożliwe, gdyż wszystkie znajdujące się w hangarach samoloty stały w płomieniach. O przeprowadzeniu celowej akcji ku umiejscowieniu pożaru nie mogło być mowy, ponieważ wszystkie 3 hangary połączone były dachem drewnianym, który został z miejsca ogarnięty płomieniami. Prócz tego dach składał się z dwu warstw półcalowych wypełnionych trocinami. Pożar spowodowała eksplozja beczki, z której pompowano benzynę, a w której znajdowało się około 300 kg. benzyny. Działanie wybuchu było straszne,

gdyż paląca się benzyna w okamgnieniu ogarnęła samoloty oraz dach. Z powodu zamarznięcia gaśnic ręcznych, ratunek okazał się niemożliwy. Straty wynoszą wiele miljardów marek.

Uczczenie pamięci Wilsona

Warszawa, 12. 2. Celem uczczenia pamięci zmarłego Woodrowa Wilsona Min. Wyzn. Rel. i Ośw. Publ. Miklaszewski wydał w dniu 7 lutego 1924 r. rozporządzenie, aby w dniu 3 marca rb., jako w miesiąc po śmierci śp. Prezydenta Wilsona, we wszystkich szkołach średnich i zawodowych oraz powszechnych dla dzieci powyżej lat 10 urządzono w czasie zajęć lekcyjnych krótkie przemówienia, poświęcone Wilsonowi i jego działalności dla Polski ze szczególnem uwzględnieniem udziału Stanów Zjednoczonych we wojnie światowej oraz punkt 13 deklaracji z dnia 18 stycznia 1918 roku, zawierającej zasadę niepodległości Polski i jej dostępu do morza. Na gmachach szkół należy w dniu tym wywiesić flagę polską zwiniętą do połowy.

Bony podatkowe środkiem płatniczym

Warszawa 12. 2. Celem zaspokojenia głodu środków obiegowych, który daje się odczuwać w naszem życiu gospodarczem, prezes Rady Min. i Min. Skarbu pan Grabski na podstawie opinji rady finansowej zaakceptował projekt częściowego wprowadzenia bonów podatkowych do operacyj kredytowych P. K. K. P., która będzie je wypłacała w pewnym stosunku procentowym przy udzielaniu kredytów. Przy spłacie kredytów bony podatkowe będą przyjmowane w tym samym stosunku procentow.

Niemcy nie uznają granicy duńskiej

Donoszą z Kopenhagi, że na wyspie Foenen na jeziorze Odensee, odbył się wielki wiec w sprawie granicy duńsko-niemieckiej. Obecny na wiecu duński minister spraw wewnętrznych podniósł pokojowe zamiary Danji, która bynajmniej nie zamierza korzystać z trudnego położenia Niamiec aby przesuwać granicę na południe, jakkolwiek nie wyrzeka się udzielenia Duńczykom, pozostałym w Niemczech, pomocy w zakresie potrzeb kulturalnych.

Organ ministra Stresemanna „Die Zeit“ komentując tę wiadomość zaznacza, że naród niemiecki nigdy nie uzna obecnej granicy niemiecko-duńskiej.

₊ Roczne walne zebranie Związku Inwalidów Wojen. Grupy Kołaczkowskiej odbędzie się w niedzielę 17 lutego o godz. 12 i pół w południe w lokalu p. Jankowiaka w Kołaczkowie. Z powodu ważnych spraw uprasza się o liczne przybycie. Zarząd.

Z miasta i dalszych stron

Września, dnia 15-go lutego 1924 r.

* **Srebrne gody małżeńskie.** P. Andrzej Szczepański i małżonka jego Antonina z Wojcieszaków obchodzą dnia 17 bm. uroczystość srebrnych godów weselnych. Czcigodnym Jubilatom przesyłamy na tej drodze życzenia „Szczęść Boże“ i doczekania się szczęśliwie i przy zdrowiu godów złotych.

* **Kruszce na skarb narodowy.** W związku z płaceniem podatku majątkowego, komisja Skarbu narodowego podaje do wiadomości ogółu, że do skupu monet i przedmiotów ze złota, srebra i platyny na powiększenie zapasu kruszcowego Skarbu narodowego, upoważniono: główny oddział Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej w Warszawie, wszystkie oddziały Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej na prowincji oraz komitet zbiórki na Skarb narodowy przy głównym urzędzie probierczym w Warszawie, ul. Złota nr. 22. Należy przypuszczać, że ci obywatele, którzy posiadają oszczędności w kruszcach szlachetnych, a zechcą uiścić z nich podatek majątkowy, będą sprzedawali posiadane przedmioty i monety w wymienionych instytucjach. We wszystkich kasach oddziałów Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej i Komitetu zbiórki ceny będą stosowane jednakowo według kursu dolara, zaś odstąpiony w tych instytucjach kruszec nie trafi do rąk niepowołanych, lecz powiększy fundusz skarbu narodowego.

* **Przygoda złodzieja cmentarnego.** Pod Garwolinem zauważono na jednym z cmentarzy, że ktoś wyrębuje drzewa. Złodziejem okazał się Józef Stempnin, lat 40. Przed kilkunastu dniami udał się on jak zwykle na cmentarz, o północy, by kraść drzewo, ale już nie powrócił. Nazajutrz żona znalazła go nieprzytomnego na grobie i odwiozła do szpitala. Okazało się, że Stempnin został sparaliżowany i stracił mowę. Gdy wreszcie po dwóch tygodniach odzyskał mowę, opowiedział, że w nocy ukazali mu się dwaj nieboszczycy i uderzyli go tak mocno, że stracił przytomność. Wkrótce potem Stempnin zmarł w szpitalu. Historja ta wywołała wielkie zainteresowanie w okolicy, gdzie mówią, że nieboszczycy w ten sposób zemścili się za naruszenie ich spokoju.

* **Jak w kinie.** Z Rzymu donoszą: Kupiec niemiecki, któremu skradziono w Homburgu 180 tysięcy dolarów, zdołał pochwycić złodzieja w Messynie po niezwykłym pościgu przez Niemcy i Włochy, częściowo samolotem, koleją i autem.

* **Samobójstwo kata.** Kat niemiecki z Wrocławia, Paweł Spaethe, zastrzelił się 31 z. m. z rozpaczy po śmierci swej żony. W ciągu swej ośmioletniej działalności katowskiej, ściął głowy 42 skazanym na śmierć.

* **W sprawie wydalenia Pinkusa Gaładziego.** Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zawiadamia, iż Pinkus Gaładzi, urodzony dnia 16 stycznia 1911 roku w Tarnopolu, religji mojżeszowej, uczeń klasy III-ej I-go gimnazjum państwowego im. Wincentego Pola w Tarnopolu, został wykluczony ze wszystkich szkół państwowych i prywatnych na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej za obrazę religji katolickiej. Uczeń ten nie może być także dopuszczony do jakichkolwiek egzaminów państwowych.

— **Bydgoszcz.** (Historja trupiej głowy.) Jakie niebezpieczeństwo leży w zabobonach dla tych, którzy w nie wierzą, dowodzi historja, jaka świeżo rozegrała się w Bydgoszczy. Podczas ostatnich mrozów zdarzyło się, że na oszroniałej szybie sypialnego pokoju pewnego kupca rozeznać było można wyraźnie trupią głowę — puste oczodoły, bezzębne szczęki i złożone w krzyż piszczele. Być może, że fantastyczny rysunek ze śronu wydatniejszym niż był w istocie wydał się oczom imaginacyjnych mieszkańców kamienicy, którzy gromadnie oglądali szybę, dość, że choć już słońce groźny obraz stopiło, wrażenie pozostało i przepowiedziano, że jest on zwiastunem śmierci. Przy tem oczywiście dodawano z własnej fantazji zaczerpnięte dodatki m. in. że widziano unoszącą się na prześcieradle i zaglądającą do okna smierć itd. Efekt powiększył się, gdy gospodarz mieszkania powróciwszy do domu w południe zasłabł i wieczorem zmarł. Oczywiście, jak lekarz wyjaśnił, że chory zmarł na anewryzm serca, na które był zdawna chory, do śmierci jednak przyczyniło się z pewnością wrażenie jakie nań dziwne zjawisko wywarło. Nieraz już bowiem zdarzały się wypadki śmierci jedynie pod wpływem przestrachu wywołanego zabobonem lub imaginacją.

— **Lwów.** (Samobójstwo robotnika z nędzy.) We Lwowie odebrał sobie życie, rzuciwszy się na bruk z drugiego piętra, Marjan Różycki, robotnik 28-letni, który nie mogąc dostać żadnego zarobku, popadł w ostatnią nędzę.

Dnia 13 bm. o godzinie 11.30 wieczorem zasnęła w Panu Bogu po 4½ letnich ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza najukochańsza matka św. p.

z Stachorskich

Pelagja Górna

przeżywszy lat 34, o czem donosi w ciężkim smutku pogrążony

mąż z dziećmi.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 17 bm. o godz. 3.30 po poł. z kostnicy szpitala miejskiego.

Submisja na sosnę.

W lasach majętności Września jest na sprzedaż przez submisję z wyrębu 1923/24:

Los №	Rewir	Oddział	Rodzaj drzewa	Klasa I. m³	Klasa II. m³	Klasa III. m³	Klasa IV. m³	Razem szt.	Razem m³	Odl. od st. kol.
1	Marzelewo	3 b	sosna	56,75	96,31	13,14	0,46	105	166,66	3 km.
2	Dębina	80	„	—	5,31	30,62	33,22	150	69,15	1 mk.
	Razem			56,75	101,62	43,76	33,68	255	235,81	

Drewno jest wyrobione i może być każdego czasu obejrzane za poprzedniem zgłoszeniem się w Nadleśnictwie Marzelewie.

Piśmienne oferty w zamkniętych kopertach z napisem „Submisja Września“ i z podaniem ceny za m³ loco las w złotych polskich osobno na każdy los, za każdą klasę, należy nadesłać do tutejszego Wydziału leśnictwa najpóźniej do 19 lutego 1924 r. przedpoł. o godz. 11. Otwarcie ofert nastąpi godzinę później.

Wybór kupców i zatwierdzenie ofert zastrzega sobie właściciel lasu.

Oferenci są zobowiązani do uznania warunków sprzedaży, które na życzenie wysyłamy za zwrotem 500 000 marek.

Wydział leśnictwa Wielkop. Izby Roln.

Z dniem ogłoszenia unieważnia się zagubiony

wykaz

osobisty na nazwisko

Edward Tomczak - Września.

Zaginął

biały piesek - „Spitz“ wabiący się „Laluś“.

Znalazcę uprasza się o oddanie pieska za wysokiem wynagrodzeniem — — —

w Maj. Sabaszczewo

p. Miłosław.

W nocy z dnia 12-go na 13-go lutego

skradziono klacz

bez odznak, wysoko źrebna, 12 lat stara, 165 ctm. wysoka, tylne pętliny nabrzmiałe, na lewem udzie palony znak wschodnio-pruski (półkorony). Uprasza się o przychwycenie i zgłoszenie za wynagr.

Maj. Podstolice, p. Środa.

Kawaler - młody urzędnik, poszukuje ładnie

meblow. pokoju

Zgłoszenia upraszam do Adm. "Orędownika Wrzes."